

Olbryzia inwestycja melioracyjna w Rembieszowie

oddana zostanie wkrótce do użytku

Za parę dni gigantyczna inwestycja melioracyjna w Rembieszowie w pow. łoskim oddana zostanie do użytku. Długość tam już było ostatnio „tobiagi kosmetycznej”. Niewielkie grupy robotników dają woli nad nowym korytem Widawki, połętny „Staliniec” równa teren nad „stara rzeką”, brzoza cieszniowska-betoniarstwa „frzyje” ją. Na ogromnym, ponad 300-hektarowym poligonie, gdzie niedawno wrzota gorąca praca, zalega już jesienią cisza. Młodzi, którzy w ciągu 5 miesięcy dawali tu przykład poświęcenia, emblej i bohaterstwa, rozbili się do domów. Na szerokie, wielokierunkowe „kwatery” wjeżdżają obecnie traktory PGR Ligota, przerabiają starą nieużytkowaną. Wiosną wyrzuci na szlachetne trawy. Wilgoci dostarczą im wody ujętej z rzeki Widawki.



NA ZDJĘCIU U GÓRY: ogólny widok na jaz i nowe koryto Widawki.

OZIŚ W NUMERZE:

- W dążeniu do zbliżenia stanowisk — str. 2
- Spór naftowy — str. 2
- Na tropie tajnych „komitetów” — str. 3
- Gdzie w łódzkim MHD kryją się rezerwy? — str. 3
- Prośbę o zarezerwowanie miejsca — str. 3

Przeciw panowaniu Brytyjczyków na Cyprze

Z Aten donoszą, że 1 listopada br. w Patras i innych miastach greckich doszło do burzliwych demonstracji przeciwko panowaniu W. Brytanii na Cyprze.

Demonstranci wtargnęli do budynku urzędu brytyjskiego oraz próbowali wdrzeć się do ośrodka informacyjnego Stanów Zjednoczonych. Doszło do ostrych starć między demonstrantami a policją, w wyniku czego zostało rannych 50 osób.

700-letnie miasto Warta

było w XVII wieku
ośrodkiem procesów czarownic

Miasto Warta w pow. Sieradzkim obchodziło w roku bieżącym 700 lat swego istnienia. Taki bowiem okres czasu minął od r. 1255, kiedy książę kujawski i łódzki — Kazimierz na podstawie wystawionego przez siebie dokumentu oddał wieś Wartę mieszczanom sieradzkim Marcinowi i Wilkinowi do lokacji, „abyż uczynili z niej miejscowość wielką i ludną”.

W drugiej połowie XVII wieku Warta słynęła z procesów czarownic. Historycy badając księgę miejską Wartę, znaleźli wiele protokołów rozpraw przeciwko rzekomym czarownikom.

W charakterze oskarżonych występowali chłopcy, nazywani „przywidy” (urzędowy tytuł, który nadawano chłopcom). Zarzucono im „zadawanie czarów” i „zadawanie diabła” dzieciom i ich rodzinom, szkolenie czarom i sędziom. Jak wynika z akt sądu włościańskiego warszawskiego, wszystkie te komorniki, kucharki, dworskie, odczararki i młynarki, odpowiednio torturowane, „pociągnięte przez katar i ogień próbowane”, przyznawały się do wszystkiego, czego tylko od nich żądano.

W osmiu procesach w ciągu kilku lat raz jeden tylko uwolniono „pracownia Katarzyna”, która wytrzymała wszystkie tortury. Inne oskarżone padły ofiarą ciemnoty, zabobonu i stosunków feudalnych.

FDJ wzywa do walki przeciw bońskim ustawom wojskowym

Jak donosi z Dueseldorfu agencja ADN, biuro centralne Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) w Niemczech zachodnich ogłosiło apel do młodzieży, wzywając do walki przeciwko rekrutacji. Zadaniem młodzieży w chwili obecnej — jak stwierdza apel — jest przewyciężenie wszystkiego co ją dzieli i podjęcie wspólnej walki przeciwko ustawom wojskowym oraz grożącej jej rekrutacji o bezpieczeństwo zbiorowe w Europie i nowy, demokratyczny ustrój w Niemczech zachodnich.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS Robotniczy

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ŁÓDŹ, CZWARTEK 3 LISTOPADA 1955 ROKU
NR 262 (3514) ROK XI CENA 13 GR

W piątym dniu konferencji genewskiej Min. Mołotow przedstawił projekt utworzenia RADY OGÓLNONIEMIECKIEJ

W dniu 2 bm. odbyło się piąte z kolei posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Obradom przewodniczył francuski minister Spraw Zagranicznych A. Pinay. Omawiano pierwszy punkt porządku dziennego.

Wszyscy czterej ministrowie zabierali głos dwukrotnie. Delegacja radziecka zgłosiła propozycję w sprawie utworzenia rady ogólnoniemieckiej (czwarty str. 2).

Pierwszy przemawiał minister Maennlin, który stwierdził, że zbadał uważnie propozycję radziecką z 31 października br. oraz podkreślił, że stanowią one krok naprzód w kierunku zbliżenia stanowisk. Zaznaczył on jednak, że istnieje nadal istotna różnica między propozycjami radzieckimi a propozycjami mocarstw zachodnich. Polega ona, zdaniem Maennlina, na tym, że mocarstw zachodnim chodzi przede wszystkim o zjednoczenie Niemiec, podczas gdy propozycja radziecka zakłada podział Niemiec. Mówiąc o pałce atlantyckim Maennlin oświadczył, że mocarstwa zachodnie nie zamierzają zlikwidować NATO ani obecnie ani w przyszłości. Powtórzył on swe poprzednie oświadczenie, że „układ o bezpieczeństwie zbiorowym nie może być zawarty przed rozwiązaniem problemu Niemiec”.

Następnie zabrał głos minister Dulles. Stwierdził on, że w sprawie bezpieczeństwa stanowiska ZSRR i mocarstw zachodnich znacznie się zbliżyły. Gdybyśmy doprowadzili do takiego samego zbliżenia poglądów w sprawie Niemiec — powiedział Dulles — można by uważać, że obecna konferencja nie zawiadla naszych nadziei.

Po szczegółowej analizie przedłożonych projektów Dulles stwierdził, że są pewne istotne rozbieżności, lecz że ma nadzieję, iż w toku dalszej konstruktywnej dyskusji osiągnięte zostaną pozytywne

rezultaty w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Minister Pinay podkreślił, że mocarstwa zachodnie przy-

Wszystkie cztery ministrowie zabierali głos dwukrotnie. Delegacja radziecka zgłosiła propozycję w sprawie utworzenia rady ogólnoniemieckiej (czwarty str. 2).

Z pobytu premiera U Nu w ZSRR

W dniu 2 bm. pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Z. Saburov przyjął premiera Burmy U Nu.

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Burmy w ZSRR U Mong On wydał 2 listopada przyjęcie na cześć przebywającego w Związku Radzieckim premiera Burmy U Nu i jego małżonki.

Na przyjęciu obecni byli: premier U Nu z małżonką i towarzyszącą mu osobą. Ze strony radzieckiej obecni byli: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, G. M. Malenkow i inne osobistości.

UWAGA, uczestnicy konkursu pn. „Czy znasz tradycję przyjaźni polsko-radzieckiej?”

Do 15 str. 4 drukujemy pierwszą listę nagrodzonych w konkursie.

Debata nad reformą ordynacji wyborczej nie znalazła rozwiązania Faure stawia ponownie kwestię zaufania

Od trzech dni toczy się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad rządowym projektem w sprawie przedterminowych wyborów parlamentarnych oraz w sprawie reformy ordynacji wyborczej.

W toku debaty ujawniły się poważne sprzeczności między poszczególnymi ugrupowaniami w Zgromadzeniu, jeśli chodzi o ordynację wyborczą. Jak wiadomo, odrzucono kilkanaście różnych projektów w tej sprawie. Rzecz w tym, że większość deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, świadoma jest faktu, iż obecna ordynacja wyborcza jest powszechnie potępiana przez wyborców i uważana za niedemokratyczną, niesprawiedliwą. Francuska Partia Komunistyczna domaga się przywrócenia systemu całkowitej proporcjonalności reprezentacji (tj. proporcjonalności we wszystkich bez wyjątku okręgach wyborczych). Ugrupowa-

nia prawicowe również wypowiadają się za rewizją ordynacji wyborczej, jednakże nie chcą dopuścić do przyjęcia takiej ordynacji, która zapewniłaby sprawiedliwy podział mandatów w parlamencie, oświadczając, że partia komunistyczna odyskaby te mandaty, których pozbawiła ją reakcyjna ordynacja wyborcza przewidująca tworzenie bloków przez różne ugrupowania.

Na posiedzeniu w dniu 1 bm. nieznaną większością głosów uchwalono zasadę proporcjonalnej reprezentacji w parlamencie i polecono rządowi, by złożył dodatkową propozycję. Rząd premiera Faure'a proponuje takie przedstawienie, utrzymując zasadniczo główne przepisy dotychczasowej ordynacji wyborczej, lecz wykluczając tworzenie bloków wyborczych. Tak więc, rząd proponuje przeprowadzenie wyborów na zasadzie większościowej, w jednej turze. Oznacza to, że jeśli któraś z partii uzyska w danym okręgu więcej niż 50 proc. głosów otrzymuje ona — podobnie jak dotychczas — wszystkie mandaty w danym okręgu. Jeśli natomiast żadna z partii nie otrzyma koniecznej większości, to mandaty dzielone są zgodnie z zasadą proporcjonalnej reprezentacji. Ten tryb wyborów byłby bardziej demokratyczny od obecnie obowiązującego i opartego na tworzeniu bloków. Został on jednak odrzucony głosami deputowanych prawicowych w komisji parlamentarnej, a następnie na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodowego.

„Bawełna“ walczy o jak najlepszy start do Pięciolatki

Wykonanie planów produkcyjnych
za październik

Rozmawiam z tow. Suchodolską z udziału planowania CZPB-Północ. Przed chwilą zakończyła ona podsumowywanie wyników październikowych w bawlnie.

— Od wielu miesięcy nasza branża nie uzyskiwała tak pozytywnych wyników jak w październiku — mówi tow. Suchodolska. — Plan za ubiegły miesiąc poszczególnie działy wykonywały następująco: przędzalnie cienkoprzędne w 103,6 proc., przędzalnie średnioprzędne w 102,2 proc., przędzalnie odpadkowe w 101,6 proc., tkalnie w 101,1 proc., a wykończalnie w 101,8 proc.

W październiku szczególnie pomyślne wyniki uzyskały przędzalnie cienkoprzędne i wykończalnie, które we wrześniu nie zrealizowały swych planów. Warto również wspomnieć, że w ubiegłym miesiącu plany wykonywały wszystkie zakłady obu działów.

Dzielnice spisały się Widzowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Maja. Obie przędzalnie tego zakładu wykonywały swe zadania październikowe z nadwyżką. Osiągnięte wyniki świadczy, że załoga WZPB i Maja podjęła energiczną walkę o plan i szybkie odrobienie zaległości, powstałych w poprzednich miesiącach.

Dobre wyniki osiągnęły także załogi Zakładów „C” i „D” ZPB im. Stalina, które jeszcze we wrześniu pozostawały w rzędzie gorzej pracujących fabryk. Plan październikowy załoga Zakładu „D” zrealizowała w 106,1 proc., a robotnicy Zakładu „C” uzyskali 100,1 proc. Wymienione zakłady stanęły dziś w szeregu produkujących fabryk, jak np. ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Bystomskiej czy ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r.

Co jest źródłem październikowego sukcesu? Nie ulega wątpliwości, że przyczyniły się do tego — apel CRZZ i list KŁ PZPR. W odpowiedzi na apel i list załogi przemysłu bawełnianego podjęły liczne zobowiązania produkcyjne, które, jak świadczy o tym ostatnie wyniki, są realizowane z honorem i nadwyżką. Znaczący to, że załogi licznych fabryk Łodzi i województwa wzmagały walkę o przedterminowe wykonanie zadań Planu 6-letniego, o pomyślny start do nowej Pięciolatki.

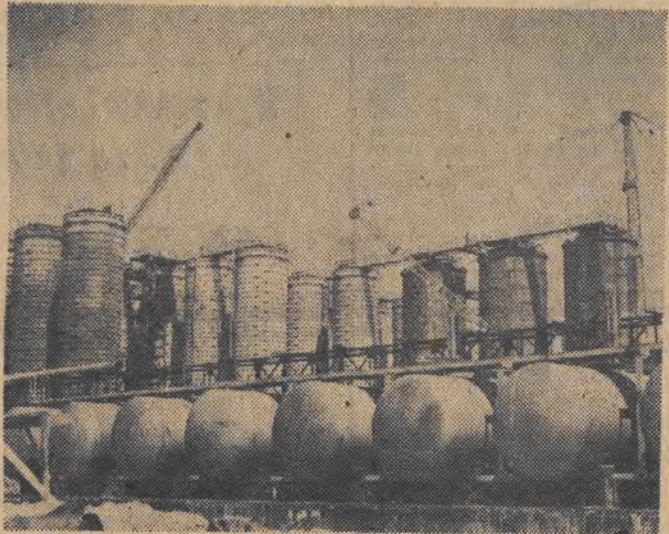
Nie można jednak tego powiedzieć o wszystkich fabrykach. W październiku nie wykonywały planu: przędzalnia średnioprzędna ZPB im. Liebknechta, Łódzka Przędzalnia,

Rozmawiam z tow. Suchodolską z udziału planowania CZPB-Północ. Przed chwilą zakończyła ona podsumowywanie wyników październikowych w bawlnie.

Komunikat Biura Sejmu Kancelarii Rady Państwa

Biuro Sejmu Kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa odbędzie się w dniu 5 listopada 1955 r. (sobota) w sali Domu Polskiego przy ul. Wiejskiej 4.

Początek posiedzenia o godz. 10.



KĘDZIERZYN

NA ZDJĘCIU: Fragment zbiorników i wież absorcyjnych kwasu azotowego.

Delegacja rządowa NRD przybyła do Warszawy

W dniu 2 listopada br. w godzinach rannych przybyła do Warszawy delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej w celu opracowania podpisania planu współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą, Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną na rok 1956.

Na czele 5-osobowej delegacji rząd wyodrębnił projekt ustawy w sprawie przedterminowych wyborów i zażądał uchwalenia tego projektu, stawiając jednocześnie kwestię zaufania.

Odnalezienie trzech nieznanych utworów Fr. Chopina

Duże zainteresowanie zarówno muzyków polskich, jak i zagranicznych, wzbudziła wiadomość o odnalezieniu trzech nieznanych dotychczas walców Chopina, z których dwa wydane zostały ostatnio za granicą, trzeci zaś jest dotychczas nie opublikowany.

Pierwszy z tych walców w tonacji a-moll, bez numeru opusu, znaleziony został w zbiorach biblioteki Narodowego Konserwatorium Muzycznego w Paryżu na krótko przed wojną przez angielskiego chopinologa M. J. E. Browna, wydano go jednak dopiero w br. w Paryżu.

Drugi z nieznanych walców Chopina, skomponowany w tonacji Es-dur, ofiarowany został przez kompozytora Emila Gaillarda. Manuskrypt podpisany jest „Paris, 20 juillet 1840”. W roku tym Chopin wyjątkowo spędził miesiąc letnie w Paryżu, podczas gdy wszystkie lata w okresie od 1837 do 1846 spędzał w Nohant. Manuskrypt ukryty był przez niemal 100 lat w papierach rodziny Gaillard i od dawna został do paryskiego „Conservatoire” w r. 1938 przez potomka tej rodziny. Krótki ten, bardzo charakterystyczny dla Chopina utwór wydany został w r. 1955 przez londyńską firmę Francis, Day i Hunter.

Trzecim nieznanym i dotychczas nie wydanym walcem Chopina jest utwór odtworzony przez wybitnego, współczesnego angielskiego muzykologa — Artura Hadelę, stawił się na zaskórniku tego walcu, nie kwapiąc się do jego wydania.

Strajk powszechny w Argentynie odwołany

Jak donoszą z Buenos Aires agencje zachodnie, Powszechna Konfederacja Pracy Argentyny odwołała strajk powszechny, który rozpoczął się w nocy z wtorku na środę. Decyzja ta zapadała po rozmowach, jakie odbył przywódca Konfederacji z przedstawicielami władz, które zaakceptowały postulaty Powszechnego Konfederacji Pracy.

ONZ Komisje obradują

- Przeciw dyskryminacji rasowej w Unii Południowo-Afrykańskiej
- Respektowanie stosowania geograficznego podziału przy obsadzaniu stanowisk w sekretariacie

Specjalna komisja polityczna wznowiła obrady nad sprawą konfliktu rasowego w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Głos zabierali delegaci Egiptu, Costa Riki, Iraku, Meksyku i Ekwadoru. Podkreślono...

MARSZ WYDARZEN

Atlantycka ślepotą

Norwieski tygodnik „Orientering”, omawiając sprawę budowy i rozbudowy lotnisk w Norwegii...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

„Norwieski tygodnik” — „Orientering” — że lotnisko to zostało zbudowane wbrew opinii ekspertów norweskich i wbrew interesom obrony kraju...

KONFERENCJA GENEWSKA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH CZTERECH MOCARSTW

PROPOZYCJE DELEGACJI RADZIECKIEJ w sprawie utworzenia rady ogólnoniemieckiej

Pragnąc przyczynić się do rozwoju pełnej współpracy między Niemcami i Niemcami, delegacja radziecka...

3. Rada ogólnoniemiecka powinna doprowadzić do porozumienia w sprawach dotyczących bezpieczeństwa, uzbrojenia i rozmieszczenia jednostek potrzebnych do zapewnienia ochrony granic i terytoriów NRD i NRF.

4. Rada ogólnoniemiecka powinna doprowadzić do porozumienia w sprawach dotyczących udziału NRD i NRF w posunięciach zmierzających do umocnienia bezpieczeństwa europejskiego i powinna rozważyć na podstawie wzajemnego porozumienia kwestie dotyczące stworzenia przesłanek zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego.

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, Zjednoczonego Królestwa i Francji wyrażają nadzieję, że Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna podjęła niezbędne wysiłki dla osiągnięcia porozumienia w sprawie powołania rady ogólnoniemieckiej.

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W piątym dniu konferencji genewskiej

W dążeniu do zbliżenia stanowisk

(Korespondencja z Genewy)

Któregoś dnia na wszystkich czterech konferencjach prasowych dziennikarze pytali, w jakim nastroju toczą się obrady czterech ministrów. I ku zaskoczeniu przystępyli pesymistów, takich przecież też nie brak wśród licznej rzeszy korespondentów — odpowiedź była jednoznaczna: dyrektywy szefów rządów były z natury rzeczy ogólne. Obecnie trwają obrady, które mają być ogólnym dyrektywom nadadź kształt konkretnych umów. Wymaga to oczywiście bardzo drobiazgowej i wnikliwej analizy, ponieważ często od, zdawałoby się, drobnych sformułowań zależy przyszłość setek milionów ludzi. Trzeba jednak...

Przykładem dążenia do zbliżenia stanowisk dał na poniedziałkowym posiedzeniu minister Molotow, przedkładając nowe propozycje w sprawie organizacji bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Projekt radziecki opiera się całkowicie na lipcowych dyrektywach szefów rządów. Rzecz charakterystyczna — a podchwycili to od razu dziennikarze — projekt ten uwzględnia lipcowy wniosek Edena, porzucony w memorandum mocarstw zachodnich. W lipcu miało miejsce premier Eden złożył wniosek o stworzenie tzw. strefy zdemilitaryzowanej i poddanej międzynarodowej kontroli. W dyrektywach szefów rządów mówi się o „stworzeniu między Wschodem i Zachodem strefy, w której rozmieszczenie sił zbrojnych będzie ustalane na podstawie wspólnej decyzji”. Jest rzecz jasna, że linia między Wschodem i Zachodem może przebiegać tylko tam, gdzie ona istotnie przebiega, a więc po obu stronach Łaby. Nie może być w żadnym wypadku proponowana w memorandum mocarstw zachodnich linia Odry i Nysy. Proponowana przez Molotowa strefa ograniczonych i kontrolowanych sił zbrojnych powinna obejmować terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz sąsiadujących z nimi niektórych państw, jeśli wyrażą na to zgodę. Poza tym cztery wielkie mocarstwa powinny ustalić kontyngenty swych wojsk stacjonujących na obcych terytoriach.

Jak podkreślił brytyjski minister Spraw Zagranicznych Macmillan propozycja radziecka stanowi „wielki krok naprzód”. Do tej oceny przyłączyli się również Dulles, który żywą reakcją brytyjskiego ministra kojarząc tu dziennikarzy z artykułami, jakie ostatecznie ukazały się w londyńskim „Timesie” oraz w „Manchester Guardian”, artykułami, które wedle genueńskich plotek, napisane były w Genewie. Podkreśla się również, że jednomyślność mocarstw zachodnich w przedmiocie bezpieczeństwa zbiorowego i Niemiec bynajmniej nie jest tak jednorodna, jak się to na pozór wydaje.

Mamy więc oto dwa projekty do pierwszego punktu porządku obrad. Projekt zachodni zakładający, że zjednoczone i zremilitaryzowane Niemcy muszą należeć do bloku atlantyckiego wraz z gwarancjami na wypadek agresji ze strony militarysty niemieckiej, polegającym na wzajemnych konsultacjach oraz zdemilitaryzowaniu części Niemiec L. Polski.

Projekt radziecki, wychodzący z założenia bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy, zmierzający do stworzenia paktu bezpieczeństwa zbiorowego z udziałem czterech mocarstw, uczestników Unii Zachodnio-Europejskiej, uczestników Układu Warszawskiego i obu państw niemieckich. Uczestnikami paktu mogłyby być również inne państwa europejskie jak np. Jugosławia i Dania. Uczestnicy układu o bezpieczeństwie zbiorowym zobowiązują się do nieuciskania się do siły przy rozstrzyganiu spornych problemów, do kolektywnej pomocy dla państwa napadniętego, do nieudzielania pomocy napastnikowi, do wzajemnej konsultacji w wypadku zagrożenia pokoju, do stworzenia organu konsultacyjnego. Układ ten ma być charakterem tymczasowy do chwili utworzenia ogólnoeuropejskiej organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, kiedy to automatycznie utraciłby moc obowiązującą pakt atlantycki, układ o Unii Zachodnio-Europejskiej i Układ Warszawski.

Sprawa zjednoczenia Niemiec powinna być dziełem samych Niemców i propozycje w tej sprawie mogą być opracowane w wysłuchaniu opinii przedstawicieli dwóch państw niemieckich.

Mamy zatem jasno sformułowane dwa stanowiska. Dyskusja nad nimi niewątpliwie zajmie szereg dni.

KAZIMIERZ GOLDE (AR)

Przy udziale delegacji Rady Najwyższej ZSRR

Sesja Zgromadzenia Ludowego Bułgarii

SOFIA, 2. 11.

1. bm. rozpoczęła się tu sesja Zgromadzenia Ludowego Bułgarii. Głównymi odczytami powitał zebranych w przedmówieniu sekretarz KC KPZR N. I. Bielajew.

Po zatwierdzeniu porządku dziennej obrady — delegat Rady Najwyższej ZSRR powitał serdecznie przewodniczącego Biura Zgromadzenia Ludowego F. Kozowski. Mówca podkreślił m. in. iż naród bułgarski zdecydowanie popiera pokojową politykę zagraniczną Związku Radzieckiego.

Następnie zabrał głos minister Molotow.

Po przemówieniu Molotowa zabrał głos Dulles, Macmillan i Pinay, którzy w krótkich oświadczeniach stwierdzili, że nie mieli możliwości zaznajomienia się z propozycjami radzieckimi.

Minister Molotow wyraził nadzieję, że po uważnym przestudiowaniu tych propozycji przez trzech ministrów państw zachodnich możliwe będzie jeszcze większe zbliżenie stanowisk.

W zakończeniu N. I. Bielajew podkreślił, iż niezłomna przyjaźń radziecko-bułgarska jest doniosłym czynnikiem umocnienia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Peron opuścił 2. bm. Paragwaj udając się drogą lotniczą do Nikaragui. Jak wiadomo, został on w ubiegłym miesiącu usunięty ze stanowiska prezydenta po zamachu stanu dokonanym przez juntę wojskową.

Były prezydent ARGENTYNY — Peron

udał się do Nikaragui

Jak donosi Agencja Reuters, był prezydent Argentyny Per

Gdzie w łódzkim MHD kryją się rezerwy oszczędniejszego gospodarowania

W okresie pierwszego półroczu br. łódzki MHD wysunął się na czoło wszystkich przedsiębiorstw handlowych w kraju, uzyskując pełne pierwszeństwo w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy.

Zdawać by się mogło, że osiągnięcie tak znacznego sukcesu stanie się dla pracowników łódzkiego handlu czynnikiem mobilizującym do wzmożenia walki o jeszcze lepsze wyniki pracy — o pełniejsze zaspokajanie potrzeb klientów, oszczędniejszego gospodarowania, o zupełne zlikwidowanie mank, ubytków nadwyzwyczajnych itp.

Tymczasem jak wskazują ostatnie wyniki w przedsiębiorstwach podległych Łódzkiemu Zarządowi MHD istnie-

je wręcz odwrotna sytuacja. Po odniesieniu sukcesu kierownictwo i załogi poszczególnych przedsiębiorstw uległy atmosferze samozadowolenia i uspokojenia, co niekorzystnie wpłynęło na realizację planowych zadań w bieżącym półroczu. Najgorzej przedstawia się sprawa kosztów własnych,

Przez okres 6 miesięcy br. Łódzki Zarząd MHD operował w granicach planowanych kosztów. W lipcu jednak zostały one przekroczone o 14 tys. zł.

Wyniki te sygnalizują, że trzeba się zastanowić — gdzie istnieją nie wykorzystane rezerwy oszczędniejszego gospodarowania. Weźmy pod uwagę niektóre tylko pozycje, składające się na całość kosztów przedsiębiorstw MHD.

Oszczędności uzyskane w br. w transporcie wynoszą 222 tys. zł. Nie świadczy to jednak, że możliwości oszczędzania na tym odcinku zostały już wyczerpane. Takie bowiem przedsiębiorstwa, jak Dyrekcja — MHD Artystami Gospodarczymi, Artystami Chemicznymi czy Artystami Użytku Kulturalnego w okresie 7 miesięcy przekroczyły koszty transportu łącznie o 57 tys. zł.

Podwyższenie kosztów transportu w wymienionych przedsiębiorstwach spowodowane jest przez opieszałość konwojentów, niewłaściwą pracę hurtowni, a przede wszystkim przez zbyt słabą pracę kierowników sklepów.

Przedsiębiorstwo Transportu Handlu — placówka niezależna od Łódzkiego Zarządu MHD — wykonujące usługowe wszelkie prace w zakresie transportu, nie interesuje się kształtowaniem kosztów w przedsiębiorstwach handlowych. Świadczy o tym przykłady. Funkcje konwojentów powierzane są ludziom nie wykwalifikowanym, nie znającym niejednokrotnie podstawowych jednostek miary i wagi. Dlatego czas pobierania towarów przedłuża się, a w związku z tym rosną koszty transportu. Ponadto konwojenci nie są w czasie swej pracy dostatecznie kontrolowani przez Przedsiębiorstwo Transportu Handlu, co utrudnia walkę z mankami.

Hurtownie z reguły nie przygotowują na czas towarów do pobrania. Powoduje to dłuższe postoje wozów, a zatem i dodatkowe koszty transportu.

Z FILHARMONII

Koncert muzyki klasycznej

A więc wysłuchaliśmy dwóch kolejnych koncertów Filharmonii Łódzkiej o programie jednorodnym. Poprzedni koncert, omówiony w ubiegłym tygodniu, poświęcony był muzyce z przełomu naszego stulecia. Ostatni VII koncert Symfoniczny zawierał utwory należące do ważnego okresu historii muzyki, zamkniętego między pierwszymi ćwierćwieczem XVIII, a pierwszym ćwierćwieczem XIX stulecia. W trakcie XVIII stulecia panował w muzyce europejskiej styl „baroku muzycznego”, którego najwybitniejszym przedstawicielem był Jan Sebastian Bach.

Po okresie baroku muzycznego, przy końcu XVIII stulecia, „skrytykował się” ostre, technicznie styl klasyczny, reprezentowany przez trzech kompozytorów zwanych „klasycami wiedejskimi”: Haydna, Mozarta i Beethovena.

W programie VII Koncertu Symfonicznego usłyszymy na wstępie jeden z najbardziej znanych utworów orkiestrowych Bacha — III Koncert Brandenburski. Muzykę klasyczną reprezentowały dwa pozostałe utwory: Koncert na Flet D-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta i VIII Symfonia F-dur Ludwika van Beethovena. Do drukowanego komentarza objaśniającego Filharmonia dołączyła ankietę, proszącą słuchaczy o opowiedzenie się bądź za jednolitymi programami, bądź bardziej zróżnicowanymi programami koncertów.

Orkiestra pod dyrykcją Stefana Marczyka szczególnie zadowoliła słuchaczy odgraniem VIII Symfonii Beethovena. Jest to najbardziej pogodna i optymistyczna z wszystkich symfonii Beethovena, co zostało w pełni odzwierciedlone w bardzo dobrej interpretacji dyrygenta. Symfonia została doskonale przygotowana i odegrana przez orkiestrę, całość brzmiała przejrzysto, czysto i precyzyjnie.

Solistą programu Leon Tejkoński, wykonawca koncertu fletowego Mozarta, okazał się dostojnym i biegłym muzykiem. Utwór poświęcony fletowi, tak rzadko słyszanyemu na estradach w partach solowych, bardzo się publiczności podobał. Flet jest instrumentem o nośnym, ale delikatnym i subtelnie dźwiękiem. Tym silniej należy podkreślić, że akompaniament orkiestry zachował właściwe proporcje brzmieniowe, nie przygłuszał solisty i pozwolił nieprzekłótnym dźwiękom fletu górować nad orkiestrą.

Wykonanie III Koncertu Brandenburskiego Bacha przez orkiestrę symfoniczną i klasyczną było również staranne. Jednak wydaje się, że instrumenty symfoniczne nie osiągnęły w tym utworze pełnej dźwięczności i blasku brzmienia, a zwłaszcza wiołaczki i kontrabas, które grały zbyt „chropowatym” tonem. Wydaje się również, że nieco wolniejsze tempo gry zwiększyłoby nastrój umiarkowania i spokoju, tak właściwego dla utworów Bacha.

KRZYSZTOF ANTONI MAZUR

Kierownicy zobowiązani do własnoręcznego podpisywania kart pracy konwojentów — nie spełniają uczciwie swych zadań. Jedni je lekceważą, inni celowo przykrywają oczy na popełnione przez konwojentów nadużycia w zakresie wypisywania większej ilości przepracowanych godzin itd.

Inne źródło oszczędności to zmniejszenie tzw. ubytków nadwyzwyczajnych. Powstają one przy niedbalym składowaniu i przechowywaniu towarów, kiedy artykuły spożywcze ulegają zepsuciu lub zniszczeniu. Choć na przestrzeni ostatnich lat ubytki nadwyzwyczajne poważnie zmalały — (w roku 1953 w stosunku do obrotów wynosiły jeszcze 0,20 proc., a w br. już tylko 0,04 proc.) — to jednak możliwości dalszego ich obniżania są jeszcze pokazane. Trzeba tylko, aby kierownicy i pracownicy sklepów, szczególnie zaś branży kwiatarskiej, zwiększyli dbałość o dostarczanie im towar.

Koszty utrzymania nieruchomości i nieruchomości w Łódzkiemu Zarządowi MHD przekroczone zostały w roku bieżącym o 109 tys. zł. I tu także bezpośrednią przyczyną strat jest brak gospodarskiej troski ze strony pracowników handlu o konserwację pomieszczeń i urządzeń sklepowych. Bezużyteczne wypalanie światła, tuczenie szyb, niszczenie ozdób, żaluzji okiennych itp. — oto sprawy, na które nie zwraca się należytej uwagi.

Ważnym również zagadnieniem dla całokształtu gospodarki w Łódzkiemu Zarządowi MHD jest zagadnienie regularnych dostaw towaru.

Centrale handlowe „ratując” niejednokrotnie swoje zagrożone plany dostarczają detaliowi poważne ilości masy towarowej dopiero w końcu miesiąca. Powstaje wówczas kłopotliwa dla handlu sytuacja. Najczęściej są to tzw. artykuły atrakcyjne. Przedsiębiorstwa handlowe, aby zaspokoić żądania konsumentów — dostawy przyjmują, mimo przekraczania możliwości płatniczych zarządu, za co z kolei bank ściągą grzywny i kary. Zrozumiała rzecz, że taka sytuacja nie sprzyja systematycznemu obniżaniu kosztów.

W ubiegłym roku, w wyniku konferencji partyjno-ekonomicznych w poszczególnych przedsiębiorstwach MHD powstały komisje do spraw kosztów. Według ustalonych zadań członkowie tych komisji powinni pouczyć kierowników i pracowników sklepów, że mają obowiązek troszczyć się nie tylko o wykonawstwo planów,

ale także o umiejętne obchodzenie się z towarami, oszczędne gospodarowanie sprzętem, właściwą współpracę z konwojentami itp. Obecna sytuacja na odcinku kosztów jest najlepszym dowodem, że członkowie komisji nie wykonują swych zadań w należyty sposób.

Osiągnięcia uzyskane przez łódzki MHD w pierwszej połowie br. zobowiązują dyrekcję i załogi Miejskiego Handlu Detalicznego do dalszych wysiłków w walce o obniżkę kosztów własnych. Pracownicy MHD mają wszelkie szanse utrzymania i nadal pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnokrajowym.

R. RAPALA

Dary społeczeństwa dla Pałacu Kultury i Nauki

Dary społeczeństwa polskiego, które nadchodzą do Pałacu Kultury i Nauki, świadczą o bliskim i drogi stał się dla naszego narodu ten żywy symbol przyjaźni Związku Radzieckiego. Dary nadesłane organizacje społeczne, instytucje, jak również osoby prywatne.

Ostatnio zmienił wygląd główny wstribul pałacowy, wypiekając od kiedy ozdobiła go zieleni starożytnych palm przysyłanych w darze przez Wydział Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa. Są to bardzo cenne drzewa „Chamerops”; wiek ten sięga od 250 do 300 lat, a wysokość przekracza 6 metrów.

180-letnia kilkunastopalmowa „Phenix” ofiarowała dla Pałacu społeczeństwo gliwickie. Zdoblił go obecnie wielka Sala Kongresowa.

Wzruszający list wraz z darem przysłała do zarządu Pałacu mieszkanka Łodzi Bronisława Juriewicz. W liście swym pisała: „Pieniężny jest Pałac, ale chętnie bym go była jeszcze piękniejszą. Uważam, że nie bardziej nie żałuję wnętrza jak zieleni. Proszę przysłać ode mnie skromne, ale dla mnie szalenie drogie drzewko, które sama pielęgnowałam. Niech ozdobi ono nasz najpiękniejszy gmach”.

Drzewko, które do Pałacu przysłała Bronisława Juriewicz, to 3-metrowy piękny okaz fikus.



WRACAJĄ DO KRAJU...

W ostatnich dniach na pokładzie statku „Jarosław Dobrowski” przybyły dalsze grupy reemigrantów z Anglii i Belgii. Między innymi wróciła ze Szkocji do ojczyzny młodzieżka repatriantka — 14-letnia Maria Dumana. Po córce przejechał do portu jej ojciec — Bronisław Dumana — zamieszkały w Nowym Sączu.

NA ZDJĘCIU: B. Dumana z córką po zejściu ze statku na ląd.

„Nowa księga przysłów polskich”

W Ciesinie odbyła się konferencja naukowa pod kierownictwem prof. Juliana Krzyżanowskiego, na której do dyskusji wzięto problem, związane z wydaniem „Nowej księgi przysłów polskich”.

Dziś to — na podstawie wieloletniej pracy naszych naukowców i zbieraczy przysłów, obejmie na ok. 250 stronach ponad 100 tysięcy przysłów i wyrazów przysłowiowych.

Będzie to jeden z największych zbiorów w polskiej literaturze naukowej.

Współzawodnictwo o tytuł przodującej szkoły zawodowej

Podobnie jak w ubiegłych latach nauki, tak i w tym roku, rozwija się wśród uczniów szkół zawodowych współzawodnictwo o zdobycie tytułu przodującej szkoły zawodowej w kraju oraz szlaku przodownego Zarządu Głównego ZMP i CUSZ.

Pierwszymi szkołami, które w tym roku nauki zgłosiły swój udział we współzawodnictwie, są: Zasadnicza Szkoła Metalowo-Budowlana w Grudziądzu — zwycięzca we współzawodnictwie w roku ubiegłym, Zasadnicza Szkoła Budowlana w Warszawie przy ul. Młynarskiej i Zasadnicza Szkoła Samochodowa w Łodzi.

Młodzież szkoły w Grudziądzu na zebraniu zwołanym z okazji przystąpienia do współzawodnictwa postanowiła: wykonać roczny plan produkcyjny warsztatów szkolnych w 102,5 proc. i podnieść wyniki szkolenia praktycznego. Ponadto uczniowie podjęli się poprzez ścisłą współpracę z zakładami racjonalizatorskimi z zakładów przemysłowych polepszyć działalność uczniowskiego koła twórczości technicznej.



ZSRR



—Musisz przyjąć dodatkową robotę, mamo, bo cofnięto mi stypendium!

Holandia



—A teraz, po naprawieniu uszkodzenia w studiu — nadajemy nasz program dalej.

Włochy



—Halo, gdzie tu tośnisko?

Niemcy



Gdzie moja pomada do włosów?

Anglia



Ofiara zarowdu

Francja



Czy ma pan kartę towarzyszącą?

Kanada



—Dom za 10 tys. dolarów — możecie nabyć choćby zaraz, musicie tylko podać jak duży jest wasz pies.

Dobry wieczór za tydzień

Proszę o zarezerwowanie miejsca

Śmiem twierdzić, że gdyby w ubiegłą sobotę i niedzielę odbywały się w sali Budowlanej na Piotrkowskiej 232 eliminacje jakichś sportowych mistrzostw — o miejsce na widowni trzeba by było stać do bólu. Oczywiście boje bezkrwawe, w których obrabiane przy wejściu guziki stanowiłyby jedyną ofiarę. Ponieważ jednak wojewódzkie eliminacje III Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, sala świetlica pustkami.

Nie zamierzam bynajmniej atakować masowości naszego sportu, jak każdy doceniłam jego walory, lecz wiem, że sport zdobył dzisiaj popularność głównie dzięki długolętniej, dobrej popularności. Niestety, nie potrafiliśmy dotychczas podobnie popularizować ciekawych i wychowawczych imprez kulturalnych: eliminacji zespołów amatorskich, ich występów, konkursów czytelniczych i recytatorskich... A przecież oprócz się tu można badać na sportowych doświadczeniach, jeśli własnych organizatorów konkursu brakuje. Wystarczyło wykonać atrakcyjne plakaty, reklamy kinowe, zaprosić na widownię szkoły...

Parę tygodni temu odwiedziłem punkt konsultacyjny dla

Na tropie tajnych „komitetów”

Coraz częściej pojawiają się na murach łódzkich kamienie z gadankami, plakaty. Namazane są przeważnie na arkuszu białego kartonu, czasem zawierają jeszcze oprócz napisów woliaczą wprost o pomście, ryśnięcie. Treść ich jest z reguły jednakowa — zawiadamiają, że tu i tu, o tej i o tej godzinie odbędzie się całonocna zabawa tańeczna. Nie brakuje oczywiście dopisku „Bufet obficie zaopatrzony”, a malutkie literki oznajmują, iż do korzystania z tych rozkoszy zaprasza publiczność „komitet”. Jak to komitet — plakaty wystydziły milczą.

W każdym z nas drzemie coś z Sherlocka Holmesa, gdy więc na rogu ulic Stalina i Kilińskiego dojrzałem obydwa rysunek dziewczęcisty, pod nim zaś zapowiedź zabawy i występów artystów z Cwiklińskim na czele — postanowiłem odkryć incognito zakonspirowanego w skromnych nawiasach „komitetu”.

Ruszyłem...

Haracz — 15 zł

Pusta prawie „12” z zaspianą kordytorką dowiodła mnie na miejsce. Okazało się, że trafiłem do świetlicy Łódzkiej Wytwórni Papierosów. Nie od razu. Po opłaceniu 15 zł haraczem i wreczeniu 2 zł szatniarce. Długim korytarzem pomazanym w stronę sali. Tu, na piętrze spytalem jednego ze stojących z boku 20-letnich mniej więcej chłopów, kto zabawa organizuje. Niestety szukał akurat kolegi, który im podobno obiecał postawić jeszcze pół litra i zbyt był zajęty przeklinaniem, aby wyraźnie odpowiedzieć. Poza tym — po prostu nie wiedział.

Zmyliłem więc trop. Tajemniczy „komitet” też... O ile w ogóle przagnął dać gościom godziwą rozrywkę, a nie...

Ale o tym za chwilę.

Zagrożone portfele

Sala byłaby przepelniona. Byłaby, gdyby „oficje zaopatrzony” bufet nie przyciągnął znacznej części obecnych. Nikt nie przejął się specjalnie tym, że to zaopatrzenie ogra-

nica się głównie do win i wszelkiego rodzaju wódek. Nie należały również do rzadkości tego typu:

— Weź litra i coś na zagrychę!

— Nie mam tyle...

— E tam, po pół kanapki starczy. Nic dziwnego, że grubasowi o fioletowym nosie zabrakło pieniędzy. Nadmiar alkoholu przy prawie 50 proc. marży solidnie zagraża portfelom. I nie tylko portfelom.

Brzęk wybitej szyby i powstałe przy tej okazji zamieszanie przetrwało mi na moment obserwowanie daremnych wysiłków dziewczęcia, które wódz dookoła metnym spojrzeniem próbowało wstać od stoła. Wreszcie dziewczyna zrezygnowała i jej starannie zaodulowana główka bezwzględnie poczęła na ramieniu partnera. Rozgrzał się z dumnym uśmiechem zwycięzcy. Cóż, jak zabawa to zabawa...

Z podobnego założenia wyszedł prawdopodobnie zakonspirowany komitet. Ze zabawa przekształca się w piątkową orgię, że są awantury i że dopuszcza się do gorszych czynów. Drobniarzy! Byłoby dochód był. Cel uświęca środki. Szczególnie, jeśli tym celem są pieniądze.

Występy i występk

— Gdzie pracujesz?

— W Szpitalu im. Pirogowa.

— A ty?

Odpowiedź gnie zagłuszona przez dźwięki fokstruta.

Trzy absolwentki szkoły pielęgnarskiej spotkały się dziś na zabawie i wymieniali teraz wrażenia z pierwszej samodzielnej pracy. Szepczą coś do siebie, gdy przed krzesłem wyrasta młodziak w krzywym krawacie i gestem dłoni zaprasza jedną z nich do tańca. Po chwili znajdują się następni amatorzy i z dumą się on z ludzi w różnym wieku, lecz przeważnie zdecydowanie młodszych. Nie trudno wśród nich odróżnić stałych bywalców tego rodzaju imprez. Włóczęga się grupkami odprowadzani kokieteryjnymi spojrzeniami dziewcząt. W kąciach sali usiłują upić wybrane ofiary.

Półka butelka, Awantura, Natych-

miast ciasne koleśko ciekawskich otacza walczących. Poznaje twarz pielęgnarską. W powietrzu daleki plyną sentymentalne tony tanga. Chłopiec próbuje zatamować krew z nosa i pochlipując opuszcza salę. Krag znowu rozpada się na tańczące pary.

Tymczasem na parterze — istna powódź. Jakis „dowcipnik” wywołuje ściany kran i struga wody zalewając podłogę. Dopiero po pewnym czasie udaje się porządkowym zlikwidować miniaturowy potop. Zabawę urozmaćcają więc ciałe występk... Wreszcie przestępstwa. Może dlatego „występy artystów z Cwiklińskim na czele” nie odbyły się. Podobno ktoś się spóźnił. Później, zrazem jednak, że raczej chodziło o coś innego. Występy przed pijaną publicznością nie należą ani do przyjemnych, ani do bezpiecznych.

Porwanie

Awantura nie pozostała bez echa. Winowajca nie zdążył nawet spróbować ucieczki tak szybko zmobilizował się przed nim patrol MO. Milicjanci wzięli go pod ręce i popędzili w kierunku drzwi. Przypominało to mocno porwanie. Rzeczywiście momentalnie zjawiała się pogoń. Kilkunastu kompanów aresztowanego ruszyło na odsiecz. Za późno.

Po kilku minutach odbyło się w komisariacie przesłuchanie. — Nazwisko? — Henryk Gorzondek. — Wiek, zawód? — 20. Pomocnik monter. — Gdzie pracujesz? — Od sierpnia nigdzie. Idę do wojska.

Na twarzy milicjanta, który akurat wrócił z patrolu, maluje się wyraz zdziwienia. — Dawnośmy się, Gorzondek, nie widzieli, co?

Gorzondek jest znanym milicji od dawna awanturnikiem. Od razu powędrował przed kolegium orzekającym.

Wina i kara

Mimo pozorów Gorzondek nie jest w tej sprawie głównym winowajcą, chociaż on jedynie ma być w wyni-

Aby widma przestały straszyć

Sprawa organizowanych przez nieuchwytny komitet „potanówek” stała się problemem pałym. Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi nie jest w stanie przeprowadzić przy swej dość szczupłej obsadzie personalnej kontroli wszystkich podobnych imprez. Sprawę mogłoby rozwiązać dopiero stworzenie przy dzielnicowych radach narodowych oddziałów kultury, bądź też powołanie tej kontroli organizacją społeczną.

Poza tym trzeba się zastanowić, czy przy udzielaniu zezwoleń nie warto byłoby żądać, jak najbardziej szczegółowego programu zabawy, który by zawierał nazwiska ludzi rzeczywiście odpowiedzialnych, tak by zabawa była przez cały czas kierowana w sposób nie dopuszczający do jakiegokolwiek incydentów.

Należy także bezwzględnie pod rygorem odpowiedzialności karnej zabronić konsumpcji alkoholu, bądź to w bufecie, bądź to przyniesionego w kieszeniach.

Napis „organizuje komitet” też musi zniknąć. Niech ci, którzy zabawę prowadzą, zechcą się łaskawie podpisywać.

Wtedy przestana straszyć przechodniów widma tajemniczych plakatów, młodzież zyska godziwą rozrywkę, a kolegiata orzekające będą miały o połowę mniej roboty.

JERZY RYSZARD

R. RADUSZEWSKI

Przy siatce i pod koszem Łodzianie grają w niedzielę na własnym terenie

Ostatniej niedzieli koszykarze łodzianie (Włókniarz i Sparta) gościli w stolicy. W Warszawie występy zakończyły się ich porażką. Drużyny łodzkie zagrały wręcz kompromitująco nie potrafiąc w żadnym spotkaniu nawiązać z przeciwnikami równorzędnej walki.

Szczególnie zawiodły swych zawodników Włókniarz. Po zwycięstwie nad silnym zespołem poznańskim Koszykarze z Łodzi byli skłonni przypuszczać, że Włókniarz nie będzie w Warszawie sławą mistrzowski rytm. Niestety, już następny mecz z AZS — Warszawa rozwiał w całości te złudne nadzieje. Zawodnicy AZS, jak CWKS bezlitośnie obnażyli wszelkie braki występujące w drużynie Włókniarza. Wprawdzie oba warszawskie zespoły zaliczają się w tej chwili do najlepszych w kraju, ale to w nich nie usprawiedliwia tak wysokiej porażki łodzian.

Zie jest jeżeli drużyna wychodzi do boju z wyraźnym kompleksem niższości. A taki zdaje się nastroj panować właśnie przed spotkaniem w Warszawie. Toteż nie dziwnego, że nasi zawodnicy razili powolnością. Nie wkładali oni bowiem do gry maksimum ambicji i umiejętności. Niedoczekanie własnych możliwości z góry skazywało każdą drużynę na przegrana. Tak stało się i z Włókniarzem.

Kierownik tej drużyny, Bugajewski, powiedział, że jego podopieczni potrafili nieraz zagrać wspólnie, ale są to fakty chemiczne wysiłki, a nie ustabilizowana forma. Taka opinia nie rozwiązuje, ani w niczym nie wyjaśnia słabej gry Włókniarza. Trzeba, i to dokładnie, zbadać przyczyny tej chemiczności i czym prędzej ją zlikwidować. Wykonanie tego zadania spoczywa tak na trenerze Kuleszu, jak i na opiekunie Bugajewskim.

Sparta — to młody zespół, który w ubiegłym roku zastrzeżenie wywalczył awans do I ligi koszykowej. Nie reprezentuje on je-

dnak walorów ekstraklasy. Spartanie nie potrafili w dotychczasowych rozgrywkach uzyskać nawet jednego punktu. Składać to można na karb niedostatecznego otrzaskania ligowego. Wszelkie tłumaczenia nie jednak tutaj nie pomagają. Jeżeli Sparta pragnie naprawdę utrzymać się w lidze, musi w najbliższym czasie wznieść się na znacznie wyższy poziom.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę przyjeżdżają do Łodzi dwie drużyny gdańskie: Sparta i Gwardia. Rzut oka na tabelę rozgrywek wykazuje, że najbliżsi rywale nie należą do zespołów zbyt groźnych. Sparta zajmuje piąte miejsce z dwoma punktami, a Gwardia ósme miejsce z jednym punktem. Odniesienie zwycięstwa leży więc tym razem w granicach możliwości łodzian, tym bardziej że walczyli oni będą na własnym terenie.

Koszykarze Włókniarza kroczą do tej pory śladami swoich kolegów. Na swoim koncie mają o-

ne zapisane tylko jedno zwycięstwo i utrzymują się obecnie na 8 miejscu. Jest to tym bardziej przykre, że nie nie wskazuje na to, aby mogli one w najbliższych przyszłości polepszyć swoją lotę. Na sobotę i niedzielę wyjeżdżają Włókniarza do podwa-

skiego grodu. Zmierzają się tam z CWKS i Wisłą. Ze swej strony zwycięzcy łodzianom zwycięstwa, ale mówiąc prawdę jest to mało prawdopodobne.

Na zakończenie kilka słów o łódzkich statkach. W klasie wydziałowej mamy tylko jedno, o przedstawicieli t. j. AZS. W ubiegłą niedzielę AZS odniósł bezcenny sukces zwyciężając niespodziewanie przeciwnika rozgrywek — Gwardię Wrocław.

Łódzcy akademicy odnieśli z ulgą. W pewnej mierze udało im się odsunąć groźbę spadku. Pozycja ta nie jest jednak aż tak mocna, by można było spokojnie myśleć o pozostaniu w klasie wydziałowej. Trzeba nadal walczyć nieustannie o każde zwycięstwo. Każde potknięcie może spowodować przykre konsekwencje. A sobotni ich przeciwnik AZS — AWF Warszawa, aktualny przewodnik tabeli nie należy do łatwych. Mimo to łodzianie nie stoją na straconej pozycji. Jeżeli zagrają tak jak z Gwardią Wrocław zwycięstwo może im właśnie przyspać w udziale. Natomiast w niedzielę mają łodzianie łatwiejszą przeprawę. Gładszo powinni zwyciężyć AZS PW Warszawa.

M. ST.

Wielu uczestników zjazdu po raz pierwszy było w Łodzi, toteż wycieczka samochodowa po mieście została przyjęta z radością.

Z ukosa

Uświadamiać?

Byłem któregoś dnia na „Don Juanie” w Teatrze Nowym. Sztuka, jak sztuka, tyle, że treść dość frywolna. Ale ja nie o sztuce teatralnej, a o sztuce wychowawczej dzieci.

Przedemną w czasie przedstawięcia siedział mały chłopiec, dziecinnie lat 8-9. I strasznie się o niego dziećmięczyło. A wszystko przez mamusię, bo ze sceny padał naraz słowo „czudzołazy” — malec pochylał się do mamy i cicho, by innym widzom nie przeszkadzać, pytał:

— Mammo, co to znaczy cudzołazy?

Mama patrzy przez chwilę zdziwiona na suą latorość — skąd takie pytanie? I zniecierpliwiona odpowiada:

— Nie przeszkadza, odpowiedź ci później.

Wódka jej zaszkodziła

Ostatnio zabrakło mi skierowania do sądu szereg osób tudzież się po nich okazało się Zofia Gajda, zam. przy ul. Nowot 93.

Sąd Powiatowy dla dzielnic Łódź-Siebnickie, bieżąc pod uwagę wyjątkowo szkodliwą działalność oskarżonej, skierował ją do sądu karnego na 2 lata więzienia.

Kronika partyjna

DZIELNICA POLESIE: dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Polesie, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA BALUTY: jutro, 4 bm., o godz. 14, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się narada i sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych.

DZIELNICA ŚRODMIESIE: jutro, 4 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Śródmieście, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA CHOJNY: dziś, 3 bm., o godz. 16, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się seminarium dla wykładowców II roku szkoły politycznej.

DZIELNICA WIDZEW: jutro, 4 bm., o godz. 15, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się pierwsze zebranie organizacyjne dla sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych, uczestniczących na szkolenie.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Gzelnik dawno już przestał być chłopcem na posyłki Zjazd młodzieży rzemieślniczej Łodzi i województwa

— Heniek, skocz po zapalnik! Nie słyszysz, że dziecko płacze? Trzeba je pokusić! Heniek, pomóż pani majstrowej!

Od rana do nocy uczeń i czelnik rzemieślniczy musi spełniać wszelkie posługi. Był chłopcem na posyłki, był pomocą domową, słowem — był do wszystkiego. To było jednak dawno.

Obecnie uczniowie rzemieślników indywidualnych mają zagwarantowaną opiekę Cechu i Izby Rzemieślniczej.

Pracują 8 godzin dziennie i w ciągu 2-3 lat (zależnie od branży) uczą się zawodu. Po tym terminie zdają egzamin, otrzymują tytuł czelnika i w dalszym ciągu mogą być przygotowywać się do egzaminu mistrzowskiego, bądź też pracować w przemyśle czy spółdzielczości. Na terenie Łodzi i województwa uczy się

obecnie zawodu około 1.100 uczniów rzemieślniczych, należących do cechów branzowych: budowlano - drzewnego, metalowo - elektrotechnicznego, skórzanego, spożywczego, włókienniczego oraz branż różnych (fizjoterapii, fotograficznej itp.).

Przy każdym cechu istnieje koło uczniów, które dba o zachowanie przywilejów młodzieży, organizuje jej życie kulturalne i społeczne, szkolenie itp.

W tym tygodniu odbył się w Łodzi dwudniowy zjazd młodzieży rzemieślniczej z terenów naszego miasta i województwa. Oprócz uczestników zjazdu (w liczbie ok. 120), przybyli także przedstawiciele młodzieży rzemieślniczej z całej Polski oraz instruktorzy i opiekunowie kół uczniów. Celem zjazdu było podsumowanie dotychczasowych o-

siągnięć w pracy, wskazanie na braki i niedociągnięcia oraz omówienie dalszych metod pracy.

Młodzież rzemieślnicza jest dość liczna. We wsłach i w miasteczkach koła uczniów stają się często ogniskiem życia kulturalno - świetlicowego (jak to ma miejsce np. w Brzeznie), dbają o stałe szkolenie młodzieży, o jej poziom naukowy. Nie wszystkie jednak koła pracują tak, jak powinny.

Podnieśli kwalifikacje zawodowe celem przyspieszenia realizacji zadań usługowych rzemiosła w Planie 6-letnim, nawiązując ściślejszy kontakt z ZMP, LPZ i Zrzeszeniem Sportowym „Start”, rozwijając życie kulturalno - świetlicowe oraz zadania jakie postawił zjazd przed kołami uczniów młodzieży rzemieślniczej.

A hasło zjazdu? — Zaden uczeń rzemieślniczy poza kołem. Koło bowiem opiekuje się młodzieżą rzemieślniczą, reguluje jej stosunki ze zwierzchnikami, dba, by nie zaistniały takie sytuacje jak ongiś, gdy mistrz traktował ucznia jak chłopca na posyłki.

AUG.

W. Kędra gra w Łodzi

Władysław Kędra, który ostatnio występował w Lipsku, będzie solistą najbliższego (piątkowego i sobotniego) koncertu symfonicznego Łódzkiej Filharmonii. Program wieczoru dzielić się będzie na część orkiestrową i recital solisty.

Przez pierwszą program rozpocznie uvertura do opery „Pierścień Polnieński” w wykonaniu orkiestry pod dyrykcją Witolda Krzemińskiego, po czym Władysław Kędra odegra z towarzyszeniem orkiestry „Andante spianato” i Poloneza Chopina. Ponadto Władysław Kędra odegra szereg utworów solowych, a wśród nich — Wariacje Padewskiego, Suitę dziecięcą Bacewiczową oraz utwory Szymanowskiego.

Wielu uczestników zjazdu po raz pierwszy było w Łodzi, toteż wycieczka samochodowa po mieście została przyjęta z radością.

Z ukosa

Uświadamiać?

Byłem któregoś dnia na „Don Juanie” w Teatrze Nowym. Sztuka, jak sztuka, tyle, że treść dość frywolna. Ale ja nie o sztuce teatralnej, a o sztuce wychowawczej dzieci.

Przedemną w czasie przedstawięcia siedział mały chłopiec, dziecinnie lat 8-9. I strasznie się o niego dziećmięczyło. A wszystko przez mamusię, bo ze sceny padał naraz słowo „czudzołazy” — malec pochylał się do mamy i cicho, by innym widzom nie przeszkadzać, pytał:

— Mammo, co to znaczy cudzołazy?

Mama patrzy przez chwilę zdziwiona na suą latorość — skąd takie pytanie? I zniecierpliwiona odpowiada:

— Nie przeszkadza, odpowiedź ci później.

Wódka jej zaszkodziła

Ostatnio zabrakło mi skierowania do sądu szereg osób tudzież się po nich okazało się Zofia Gajda, zam. przy ul. Nowot 93.

Sąd Powiatowy dla dzielnic Łódź-Siebnickie, bieżąc pod uwagę wyjątkowo szkodliwą działalność oskarżonej, skierował ją do sądu karnego na 2 lata więzienia.

Kronika partyjna

DZIELNICA POLESIE: dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Polesie, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA BALUTY: jutro, 4 bm., o godz. 14, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się narada i sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych.

DZIELNICA ŚRODMIESIE: jutro, 4 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Śródmieście, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA CHOJNY: dziś, 3 bm., o godz. 16, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się seminarium dla wykładowców II roku szkoły politycznej.

DZIELNICA WIDZEW: jutro, 4 bm., o godz. 15, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się pierwsze zebranie organizacyjne dla sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych, uczestniczących na szkolenie.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

— Heniek, skocz po zapalnik! Nie słyszysz, że dziecko płacze? Trzeba je pokusić! Heniek, pomóż pani majstrowej!

Od rana do nocy uczeń i czelnik rzemieślniczy musi spełniać wszelkie posługi. Był chłopcem na posyłki, był pomocą domową, słowem — był do wszystkiego. To było jednak dawno.

Obecnie uczniowie rzemieślników indywidualnych mają zagwarantowaną opiekę Cechu i Izby Rzemieślniczej.

Pracują 8 godzin dziennie i w ciągu 2-3 lat (zależnie od branży) uczą się zawodu. Po tym terminie zdają egzamin, otrzymują tytuł czelnika i w dalszym ciągu mogą być przygotowywać się do egzaminu mistrzowskiego, bądź też pracować w przemyśle czy spółdzielczości. Na terenie Łodzi i województwa uczy się

obecnie zawodu około 1.100 uczniów rzemieślniczych, należących do cechów branzowych: budowlano - drzewnego, metalowo - elektrotechnicznego, skórzanego, spożywczego, włókienniczego oraz branż różnych (fizjoterapii, fotograficznej itp.).

Przy każdym cechu istnieje koło uczniów, które dba o zachowanie przywilejów młodzieży, organizuje jej życie kulturalne i społeczne, szkolenie itp.

W tym tygodniu odbył się w Łodzi dwudniowy zjazd młodzieży rzemieślniczej z terenów naszego miasta i województwa. Oprócz uczestników zjazdu (w liczbie ok. 120), przybyli także przedstawiciele młodzieży rzemieślniczej z całej Polski oraz instruktorzy i opiekunowie kół uczniów. Celem zjazdu było podsumowanie dotychczasowych o-

siągnięć w pracy, wskazanie na braki i niedociągnięcia oraz omówienie dalszych metod pracy.

Młodzież rzemieślnicza jest dość liczna. We wsłach i w miasteczkach koła uczniów stają się często ogniskiem życia kulturalno - świetlicowego (jak to ma miejsce np. w Brzeznie), dbają o stałe szkolenie młodzieży, o jej poziom naukowy. Nie wszystkie jednak koła pracują tak, jak powinny.

Podnieśli kwalifikacje zawodowe celem przyspieszenia realizacji zadań usługowych rzemiosła w Planie 6-letnim, nawiązując ściślejszy kontakt z ZMP, LPZ i Zrzeszeniem Sportowym „Start”, rozwijając życie kulturalno - świetlicowe oraz zadania jakie postawił zjazd przed kołami uczniów młodzieży rzemieślniczej.

A hasło zjazdu? — Zaden uczeń rzemieślniczy poza kołem. Koło bowiem opiekuje się młodzieżą rzemieślniczą, reguluje jej stosunki ze zwierzchnikami, dba, by nie zaistniały takie sytuacje jak ongiś, gdy mistrz traktował ucznia jak chłopca na posyłki.

AUG.

W. Kędra gra w Łodzi

Władysław Kędra, który ostatnio występował w Lipsku, będzie solistą najbliższego (piątkowego i sobotniego) koncertu symfonicznego Łódzkiej Filharmonii. Program wieczoru dzielić się będzie na część orkiestrową i recital solisty.

Przez pierwszą program rozpocznie uvertura do opery „Pierścień Polnieński” w wykonaniu orkiestry pod dyrykcją Witolda Krzemińskiego, po czym Władysław Kędra odegra z towarzyszeniem orkiestry „Andante spianato” i Poloneza Chopina. Ponadto Władysław Kędra odegra szereg utworów solowych, a wśród nich — Wariacje Padewskiego, Suitę dziecięcą Bacewiczową oraz utwory Szymanowskiego.

Wielu uczestników zjazdu po raz pierwszy było w Łodzi, toteż wycieczka samochodowa po mieście została przyjęta z radością.

Z ukosa

Uświadamiać?

Byłem któregoś dnia na „Don Juanie” w Teatrze Nowym. Sztuka, jak sztuka, tyle, że treść dość frywolna. Ale ja nie o sztuce teatralnej, a o sztuce wychowawczej dzieci.

Przedemną w czasie przedstawięcia siedział mały chłopiec, dziecinnie lat 8-9. I strasznie się o niego dziećmięczyło. A wszystko przez mamusię, bo ze sceny padał naraz słowo „czudzołazy” — malec pochylał się do mamy i cicho, by innym widzom nie przeszkadzać, pytał:

— Mammo, co to znaczy cudzołazy?

Mama patrzy przez chwilę zdziwiona na suą latorość — skąd takie pytanie? I zniecierpliwiona odpowiada:

— Nie przeszkadza, odpowiedź ci później.

Wódka jej zaszkodziła

Ostatnio zabrakło mi skierowania do sądu szereg osób tudzież się po nich okazało się Zofia Gajda, zam. przy ul. Nowot 93.

Sąd Powiatowy dla dzielnic Łódź-Siebnickie, bieżąc pod uwagę wyjątkowo szkodliwą działalność oskarżonej, skierował ją do sądu karnego na 2 lata więzienia.

Kronika partyjna

DZIELNICA POLESIE: dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Polesie, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA BALUTY: jutro, 4 bm., o godz. 14, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się narada i sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych.

DZIELNICA ŚRODMIESIE: jutro, 4 bm., o godz. 16, w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Śródmieście, Kościuszki 40, odbędzie się narada kolporterskich zakładów i członków organizacji politycznych, przewodniczący: J. Brodzki, sekretarz: J. Brodzki.

DZIELNICA CHOJNY: dziś, 3 bm., o godz. 16, w sali KD przy ul. Waryńskiego 71, odbędzie się seminarium dla wykładowców II roku szkoły politycznej.

DZIELNICA WIDZEW: jutro, 4 bm., o godz. 15, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się pierwsze zebranie organizacyjne dla sekretarzy podstowowych i oddziałowych organizacji politycznych, uczestniczących na szkolenie.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16, w lokalu KD, ul. Spółności 57, odbędzie się seminarium dla wykładowców III roku szkoły politycznej.

Dziś, 3 bm., o godz. 16